



Sygn. akt III UK 122/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Piotr Prusinowski

SSA. Ewa Stefańska

w sprawie z odwołania Z. S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w [...]

o emeryturę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 17 maja 2017 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 16 marca 2016 r., sygn. akt III AUa .../15,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 16 marca 2016 r. oddalił apelację organu rentowego wniesioną od wyroku Sądu Okręgowego w [...] z dnia 22 września 2015 r. zmieniającego zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń

Spółecznych Oddziału w [...] z dnia 7 lipca 2015 r. i przyznającego Z.S. prawo do emerytury od dnia 2 czerwca 2015 r.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało poprzedzone ustaleniami Sądu Okręgowego, z których wynikało, że wnioskodawca, urodzony w dniu 7 lutego 1955 r., w okresie od 1 lipca 1973 r. do 31 grudnia 1994 r. był zatrudniony w Spółdzielni Kółek Rolniczych w Ł. jako kierowca ciągnika w pełnym wymiarze czasu pracy. Oprócz kierowania ciągnikiem wykonywał też inne czynności związane z wszelkimi pracami polowymi, pracami przy chemizacji, przy opryskach, przy zwózce plonów, przy wszelkich pracach, które sezonowo były świadczone przez Spółdzielnię, a w okresach jesienno - zimowych pracował również przy usuwaniu skutków gołodzi, a także dokonywał drobnych napraw maszyny, którą użytkował. Za ten okres pracy pracodawca nie wystawił wnioskodawcy świadectwa pracy w szczególnych warunkach.

Sąd Apelacyjny w całości podzielił ustalenia faktyczne oraz stanowisko prawne Sądu pierwszej instancji prowadzące do oceny, że prace wykonywane przez wnioskodawcę w spornym okresie na stanowisku kierowcy ciągnika w Spółdzielni Kółek Rolniczych w Ł. można zakwalifikować jako pracę wykonywaną w szczególnych warunkach na stanowisku traktorzysty stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przy pracach transportowych i polowych, wymienioną w stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm., dalej jako: „rozporządzenie w sprawie wieku emerytalnego”) Wykazie A Dziale VIII pod poz. 3.

W ocenie Sądu odwoławczego, w spornym okresie wnioskodawca wykonywał w pełnym wymiarze czasu pracy pracę na stanowisku traktorzysty, która ze względu na szczególną specyfikę i warunki, w jakich jest wykonywana oraz jej uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia stanowi pracę w szczególnych warunkach. W ocenie Sądu drugiej instancji, zarówno kierowcy ciągników, jak i kombajnów muszą zdobyć szczególne uprawnienia do kierowania tymi pojazdami, nie tylko z uwagi na ich większe gabaryty, ale i specyficzną obsługę np. ze względu na dodatkowe oprzyrządowanie, czy konieczność wykonania specjalistycznych prac oraz warunki, w jakich te pojazdy są prowadzone, to jest w zwiększony hałas, nadmierne drgania,

nieutwardzone podłoże, po którym się poruszają i związane z tym np. zapylenie. To właśnie te specyficzne warunki pracy panujące przy kierowaniu tymi pojazdami, jak wywoził Sąd Apelacyjny, zdecydowały, że prace kierowców ciągników i kombajnów zostały zaliczone do prac wykonywanych w szczególnych warunkach, czyli prac o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości i wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne bądź otoczenia. W ocenie Sądu drugiej instancji, przyjęcie, że tylko kierowcy ciągników czy kombajnów zatrudnieni w firmach transportowych wykonywali pracę w warunkach szczególnych w rozumieniu art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 887 ze zm., dalej jako „ustawa o emeryturach i rentach”), wypaczałoby sens tej regulacji, bowiem ze względu na ich specyfikę, pojazdy te wykorzystywane są do określonych dla nich czynności, w tym prac polowych, z którymi wiąże się także szereg czynności transportowych.

Ponadto według Sądu, o warunku dopuszczenia prawnej możliwości zaliczenia pracy wnioskodawcy w spornym okresie jako pracy w szczególnych warunkach nie może decydować okoliczność, że pracodawca wnioskodawcy nie należał do działu resortu zajmującego się transportem. Sąd Apelacyjny argumentował, że odesłanie z art. 32 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach do norm rozporządzenia w sprawie wieku emerytalnego oznacza w rzeczywistości wskazanie prac i stanowisk oraz warunków pracy pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach, a nie działów branżowych. O kwalifikacji zatrudnienia jako pracy w szczególnych warunkach decyduje uciążliwość i szkodliwość konkretnej pracy wynikająca z jej własnej specyfiki. Tym samym, w ocenie Sądu, wykonywane przez wnioskodawcę czynności kierowcy ciągnika świadczącego pracę wyłącznie w transporcie, czy też wykonującego prace przy transporcie i prace polowe nie różnią się w istotny sposób. W obydwu przypadkach wykonywane są czynności kierowania pojazdem mechanicznym, przy czym prace polowe mogą być nawet bardziej uciążliwe od tych polegających na transporcie towarów ze względu na miejsca ich świadczenia oraz obsługiwanie doczepionych specjalistycznych maszyn rolniczych.

Ponadto Sąd podniósł, że przy uwzględnieniu, iż praca traktorzysty, w stanie prawnym obowiązującym do grudnia 1979 r. na podstawie załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 września 1956 r. w sprawie zaliczania pracowników do kategorii zatrudnienia (Dz.U. Nr 39, poz. 176 ze zm.) była wymieniona w dziale „rolnictwo” oraz mając na względzie „logikę aktualnej regulacji”, należało uznać możliwość zakwalifikowania do pracy w szczególnych warunkach pracy kierowcy ciągnika także wtedy, gdy oprócz czynności typowo transportowych, świadczy on również prace polowe. Kierując się powyższymi przesłankami, Sąd Apelacyjny uznał, że praca wnioskodawcy w kwestionowanym przez organ rentowy okresie stanowiła pracę w szczególnych warunkach wymienioną w stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wieku emerytalnego wykazie A Dziale VIII pod poz. 3, a zatem wnioskodawca spełnił wszystkie warunki do przyznania mu prawa do świadczenia emerytalnego wymienione w art. 184 ustawy o emeryturach i rentach.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku wywiódł organ rentowy. Zaskarżając wyrok Sądu drugiej instancji w całości, podniósł zarzut naruszenia prawa materialnego: przepisów art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy o emeryturach i rentach w związku z § 4 ust. 1 oraz § 2 ust. 1 rozporządzenia w sprawie wieku emerytalnego i poz. 3 Działu VIII Wykazu A, stanowiącego załącznik do tego rozporządzenia, przez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że praca kierowcy ciągnika stanowiła pracę w szczególnych warunkach niezależnie od tego, czy była wykonywana w „transporcie i łączności”, czy też jako praca polowa, przy jednoczesnym rozstrzygnięciu przez Sąd Apelacyjny - we własnym zakresie, bez udziału biegłych - że praca traktorzysty wykonującego prace polowe stanowi pracę o takim samym stopniu szkodliwości, jak praca wykonywana w „transporcie i łączności”.

Wskazując na powyższe, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i jego zmianę przez zmianę wyroku Sądu Okręgowego w [...] z dnia 22 września 2015 r. i oddalenie odwołania.

W uzasadnieniu skarżący podniósł, że brak było podstaw do uwzględnienia przez Sąd odwoławczy okresu pracy wnioskodawcy od 1 lipca 1973 r. do 31 grudnia 1994 r. wykonywanej na stanowisku traktorzysty w ramach typowych prac

polowych tj. orka, obsiewy, żniwa oraz inne prace rolnicze, jako pracy w szczególnych warunkach uprawniającej do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym. Również to, że w niektórych okresach w trakcie roku kalendarzowego wnioskodawca w ramach swoich obowiązków wykonywał także prace transportowe, nie wystarcza do zaliczenia tych okresów jako pracy w warunkach szczególnych, albowiem w odniesieniu do tych prac niespełniony był wymóg stałego i codziennego charakteru takiej pracy i pełnoetatowego zatrudnienia przy takich pracach. Tym samym, dokonana przez Sąd Apelacyjny wykładnia wskazanych w podstawach skargi przepisów była oczywiście wadliwa.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną wnioskodawca wniósł o jej oddalenie wobec bezzasadności podniesionych w niej zarzutów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest uzasadniona.

Poglądy głoszone przez Sąd Apelacyjny nie korespondują z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego. Zdaniem Sądu drugiej instancji praca kierowcy ciągnika wykonywana w transporcie i przy pracach polowych nie różni się, gdyż w obu przypadkach polega na kierowaniu pojazdem mechanicznym. W rezultacie, Sąd drugiej instancji przyjął *a priori*, bez szczegółowej analizy i pogłębionych rozważań w tej kwestii, że okres pracy wnioskodawcy na stanowisku traktorzysty (praca w rolnictwie) może być potraktowany tak jak okres pracy kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych, zatrudnionych w transporcie (tego działu gospodarki dotyczy Wykaz A, Dział VIII, poz. 3). Stanowisko to jest błędne.

W wyroku z dnia 13 lipca 2016 r., I UK 218/15 (LEX nr 2108499) i z dnia 15 listopada 2016 r., II UK 397/15 (LEX nr 2177089) Sąd Najwyższy, powołując się szeroko na dotychczasowe orzecznictwo odnoszące się do rozważanej kwestii, wyraził pogląd, podzielany przez obecny skład Sądu Najwyższego, że „w świetle przepisów wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia, wyodrębnienie poszczególnych prac ma charakter stanowiskowo-branżowy. Pod pozycjami zamieszczonymi w kolejnych działach wykazu wymieniono bowiem konkretne

stanowiska przypisane danym branżom, uznając je za prace w szczególnych warunkach, uprawniające do niższego wieku emerytalnego. Przyporządkowanie danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach.

Usystematyzowanie prac o znacznej szkodliwości i uciążliwości i przypisanie ich do oddzielnych działów oraz poszczególnych stanowisk w ramach gałęzi gospodarki nie jest przypadkowe, gdyż należy przyjąć, że konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale gospodarki jest umiejscowione. Konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki. Oznacza to, że przynależność pracodawcy do określonej gałęzi (branży) gospodarki ma znaczenie istotne i nie można dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w tym akcie prawnym. Nie można więc przyjąć, że istotny dla stwierdzenia wykonywania pracy w szczególnych warunkach jest wyłącznie rodzaj tej pracy, a bez znaczenia pozostaje okoliczność zatrudnienia pracownika w określonym sektorze gospodarki. Biorąc pod uwagę treść art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach, zgodnie z którym za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości psychofizycznej dla zdrowia ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia, należy przede wszystkim stwierdzić (ustalić i ocenić), czy konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w różnym stopniu w zależności od tego, w którym dziale przemysłu (gospodarki) jest umiejscowione. Jeżeli bowiem uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia konkretnej pracy wynika właśnie z jej branżowej specyfiki, to należy odmówić tego szczególnego waloru pracy wykonywanej w innym dziale gospodarki. Natomiast w sytuacji, gdy stopień szkodliwości czy uciążliwości danego rodzaju pracy nie wykazuje żadnych różnic w zależności od branży, w której jest ona wykonywana, brak jest podstaw do zanegowania świadczenia jej w warunkach szczególnych tylko dlatego, że w załączniku do rozporządzenia została przyporządkowana do innego działu przemysłu (gospodarki). Jeżeli bowiem pracownik w ramach swoich obowiązków stale i w pełnym wymiarze czasu pracy

narażony był na działanie tych samych czynników, na które narażeni byli pracownicy innego działu, w ramach którego to działu takie same prace zaliczane są do pracy w szczególnych warunkach, to zróżnicowanie tych stanowisk pracy musiałoby być uznane za naruszające zasadę równości w zakresie uprawnień do ubezpieczenia społecznego pracowników wykonujących taką samą pracę. Z ustanowionej na gruncie art. 32 ust. 1 Konstytucji RP zasady wynika bowiem nakaz jednakowego traktowania podmiotów znajdujących się w zbliżonej sytuacji oraz zakaz różnicowania w tym traktowaniu bez przyczyny znajdującej należyte uzasadnienie w przepisie rangi co najmniej ustawowej. Zasady sprawiedliwości wymagają przy tym, aby zróżnicowanie prawne podmiotów (ich kategorii) pozostawało w adekwatnej relacji do różnic w ich sytuacji faktycznej jako adresatów danych norm prawnych”.

Z poczynionych w sprawie ustaleń wynika, że wnioskodawca był zatrudniony w spornych okresach jako traktorzysta, inaczej mówiąc - kierowca ciągnika rolniczego, czyli pracował w dziale rolnictwo (którego dotyczy Wykaz A Dział X – „w rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym”). W podstawie faktycznej zaskarżonego wyroku brakuje natomiast jakichkolwiek ustaleń odnośnie do tego, czy wnioskodawca był narażony na taką samą ekspozycję czynników szkodliwych jak zatrudnieni w transporcie kierowcy ciągników i innych pojazdów transportowych, co determinuje ocenę warunków jego pracy jako szczególnych w rozumieniu art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach.

Czyniąc błędne założenie, że istotne znaczenie ma jedynie rodzaj powierzonej pracy w zupełnym oderwaniu od branży, w której praca na tym stanowisku jest wykonywana, Sąd drugiej instancji przyjął, że praca traktorzysty, utożsamiona w zaskarżonym wyroku z pracą kierowcy ciągnika, mieści się w wykazie A Dziale VIII – „w transporcie i łączności”, odnoszącym się do prac w tych działach gospodarki, a nie w rolnictwie. Tymczasem wykładnia językowa regulacji zawartej w Wykazie A, Dział VIII, poz. 3, przy uwzględnieniu przyjętej przez rozporządzenie kwalifikacji branżowo-stanowiskowej oraz systematyki przepisów, nie pozwala na kwalifikowanie *a priori* pracy kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych wykonujących pracę w rolnictwie jako pracy w szczególnych warunkach. Stanowiska te wymienione zostały w Dziale VIII Wykazu

A dotyczącym prac „w transporcie i łączności”, a nie w Dziale X obejmującym prace „w rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym”. Nie ma przesłanek, aby z góry zakładać, że wykonywanie prac na wskazanych stanowiskach - niezależnie od branży, w której praca jest wykonywana - związane jest z taką samą szkodliwością pozwalającą na zaliczenie tego okresu jako uprawniającego do nabycia emerytury w obniżonym wieku. Umieszczenie stanowiska kierowcy ciągnika w Dziale VIII „w transporcie i łączności”, mimo ujęcia pracy kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsiennicowych (poz. 3) odrębnie od pracy kierowców samochodów ciężarowych, autobusów i pojazdów specjalistycznych (poz. 2), łączy szkodliwość tej pracy nie z samym faktem prowadzenia tych pojazdów, lecz z faktem prowadzenia ich przy uwzględnieniu specyfiki „technologii” pracy w transporcie i obciążen psychofizycznych, których nie ma - jak uznał ustawodawca - przy wykonywaniu prac na wskazanych stanowiskach w rolnictwie, gdzie dominują prace polowe. Uwzględnienie w Wykazie A, Dziale VIII pod poz. 3 prac kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsiennicowych nie oznacza, że należy uznać za pracę w szczególnych warunkach kierowanie tymi pojazdami przy jakichkolwiek innych zadaniach (rodzaju pracy) niż zadania transportowe. Prace uznane za wykonywane w warunkach szczególnych bez względu na miejsce ich wykonywania i rodzaj zostały wymienione w dziale XIV zatytułowanym „prace różne”. Inne działy wykazu obejmują wymienione w nich prace w powiązaniu z rodzajami zakładów pracy lub ich częściami. Nie można uznać, że praca traktorzysty jest zawsze pracą „w transporcie”, także wówczas, gdy kierujący niczego nie transportuje, lecz wykonuje przy pomocy ciągnika rolniczego prace polowe (np. sieje, orze, nawozi, spulchnia glebę itp.).

Odmowa zakwalifikowania, jako wykonywanej w szczególnych warunkach, pracy traktorzysty (kierowcy ciągnika rolniczego) w trakcie prac polowych, a nie w transporcie, odpowiada rozumieniu tych przepisów przedstawionemu już wcześniej w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyroki z dnia 3 grudnia 2013 r., I UK 172/13, LEX nr 1467147; z dnia 13 sierpnia 2015 r., II UK 298/14, LEX nr 1797093; z dnia 5 maja 2016 r., III UK 121/15, LEX nr 2080883; z dnia 5 maja 2016 r., III UK 132/15, LEX nr 2052411; z dnia 13 lipca 2016 r., I UK 218/15, LEX nr 2108499; z dnia 26 stycznia 2017 r., III UK 51/16, LEX nr 2258032; z dnia 9 lutego 2017 r.,

III UK 66/16, LEX nr 2238701; z dnia 16 lutego 2017 r., II UK 730/15, LEX nr 2252207; z dnia 23 lutego 2017 r., I UK 43/16, LEX nr 2258058, czy z dnia 23 lutego 2017 r., I UK 76/16, LEX nr 2252218) i podzielanemu przez obecny skład tego Sądu. Może ono znajdować również potwierdzenie w zmianie stanu prawnego. Praca traktorzysty w rolnictwie była zaliczana do pracy w pierwszej kategorii zatrudnienia na podstawie przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 września 1956 r. w sprawie zaliczania pracowników do pierwszej kategorii zatrudnienia (Dz.U. Nr 39, poz. 176 ze zm.). Stanowisko to było wymienione w dziale XVII – „rolnictwo i leśnictwo” załącznika do tego rozporządzenia. Nie znalazło się ono już natomiast w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 4 maja 1979 r. w sprawie pierwszej kategorii zatrudnienia (Dz.U. Nr 13, poz. 86 ze zm.), które weszło w życie z dniem 1 stycznia 1980 r. i uchyliło powołane rozporządzenie z 1956 r. Kwestia ta uszła uwagi Sądu drugiej instancji.

Nie ma zatem racji Sąd odwoławczy, uznając że prace ubezpieczonego polegające na wykonywaniu usług polowych na rzecz rolników to czynności transportowe (przewóz materiałów i surowców), które spełniają wymogi prac wykonywanych w szczególnych warunkach, wymienionych w Dziale VIII, poz. 3 Wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

Można natomiast się zgodzić z założeniem - czego również zdaje się nie kwestionować skarżący - że prace transportowe wykonywane przez wnioskodawcę jako traktorzystę (kierowcę ciągnika) można zaliczyć do prac w transporcie, a zatem do prac objętych Działem VIII, poz. 3, Wykazu A - mimo że pracował on w spółdzielni kółek rolniczych, a nie w przedsiębiorstwie transportowym. Co do tych prac Sąd Najwyższy stwierdza jednak, że w ramach dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych nie zostały one w ogóle ocenione przy wzięciu pod uwagę ich rozmiaru oraz stałości, a także tego, czy ich wymiar czasowy pozwalałby na przyjęcie, że ubezpieczony legitymuje się wymaganym co najmniej 15-letnim łącznym okresem takiej pracy.

Kierując się przedstawionymi motywami oraz opierając się na treści art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 398²¹ w związku z art. 108 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji swego wyroku.

kc